

Baciary, Winda do raju

1. Już miałem zamknąć drzwi od kabiny

W ostatniej chwili wszedł ktoś.

Na które piętro? Padło pytanie

Spodobał mi się ten głos

Weszła więc, stanęła

A ja zaśpiewałem tak:

Ref.: Winda aż pod niebo zechcij zawieść nas.

Windo spod powinno i spełnij jeszcze raz.

Windo aż do raju razem z nami jedź.

Tylko nie daj Boże Panie niecyś się po drodze o tak

Nie zatrzymuj się przypadkiem gdzieś.

2. Cała zdumiona po dłuższej chwili

Podniosłaś na mnie swój wzrok.

Już pomyślałbym nie rozumiała

Lecz rozumiałaś mnie wro

drzwi wolniutko ruszy w górę

I zaczęło się...

Ref.: Winda aż pod niebo zechcij zawieść nas.

Windo spod powinno i spełnij jeszcze raz.

Windo aż do raju razem z nami jedź.

Tylko nie daj Boże Panie niecyś się po drodze o tak

Nie zatrzymuj się przypadkiem gdzieś.